

DROGA KRZYŻOWA - MIŁOSIERNE USTA

Wstęp

Panie Jezu, Ty powiedziałaś, że „dobry człowiek z dobrego skarbcza swego serca wydobywa dobro, a zły człowiek ze złego skarbcza wydobywa zło. Bo z obfitości serca mówią jego usta”. Twoje usta zawsze wypowiadały dobre słowa, przebaczące, pełne miłości. Nasze usta często ranią, zabijają wiarę w siebie, nadzieję, radość. Aby temu zaradzić, Ty sam, w sakramencie Chrztu świętego, zamieszkałeś w nas i zjednoczyłeś się z nami tak, że staliśmy się dziećmi Bożymi. W naszych sercach umieściłeś „Skarbiec Dobrych Słów”. Chcemy iść Twoją krzyżową drogą, aby uczyć się od Ciebie ten „Skarbiec” otwierać i skarbnicami, które Ty w nas złożyłeś obdarowywać innych. By Ci za te skarby dziękować.

Stacja I - Pan Jezus na śmierć skazany

K.: Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W.: Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Tłum krzyczy: „Na krzyż z Nim!” Piłat wątpi i pyta: „Cóż to jest prawda?”. I z lęku o siebie wypowiada słowa będące dla Ciebie, Panie Jezu, wyrokiem śmierci. A Ty w tym wyroku słyszysz wszystkie wypowiedziane przez nas słowa kłamstwa, słowa fałszywe, tchórzliwie potwierdzające nieprawdę. I w ciszy powtarzasz słowa przebaczenia.

Panie Jezu na śmierć skazany, dziękujemy Ci za tych, którzy uczą nas odważnie mówić prawdę.

Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja II – Pan Jezus bierze krzyż na swoje ramiona

K.: Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W.: Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Na poranione od biczowania ramiona żołnierze wkładają ciężki, trudny do udźwignięcia, krzyż. Bierzesz go, Panie Jezu, z miłością, bo w nim poniesiesz na Golgotę wszystkie wypowiedane przez nas słowa zimne i brutalne, podyktowane lenistwem i niechęcią.

Panie Jezu, biorący krzyż na swoje ramiona, dziękujemy Ci za tych, którzy uczą nas wypowiadać słowa ciepłe i serdeczne.

Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja III – Pan Jezus upada pod krzyżem po raz pierwszy

K.: Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W.: Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Ciernie wbijają się w głowę. Poranione stopy potykają się o wystające kamienie. Oczy zalewa pot i krew. Brakuje sił. Upadasz, Panie Jezu. Gdy ciężar krzyża przygniata Cię do ziemi, słyszysz krzyki żołnierzy, śmiech i złośliwe uwagi przechodniów. I słyszysz wszystkie nasze krzywdzące innych słowa. I przebaczasz.

Panie Jezu, upadający pod krzyżem, dziękujemy Ci za tych, którzy uczą nas wypowiadać słowa dobre, broniące skrzywdzonych.

Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja IV – Pan Jezus spotyka swoją Matkę

K.: Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W.: Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Serce Matki i serce Syna rozumieją się bez słów. Ich spojrzenia mówią więcej niż mogą wypowiedzieć wargi. Maryja swoim spojrzeniem obejmuje wszystkie cierpiące dzieci. A Ty, Panie Jezu, patrząc z miłością na swoją Mame, przebaczasz nam wszystkie egoistyczne, niegrzeczne słowa, sprawiające ból naszym rodzicom.

Panie Jezu, spotykający w drodze na Golgotę swoją Mame, dziękujemy Ci za tych, którzy uczą nas słów serdecznych, pełnych wdzięczności.

Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja V – Pan Jezus przyjmuje pomoc Szymona

K.: Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W.: Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Żołnierzom rzymskim nie wolno było dopuścić, aby Skazaniec zmarł w drodze na Golgotę. Kazali więc Szymonowi z Cyreny nieść Twój krzyż, Panie Jezu. Przyjmujesz tę przymuszoną pomoc i przebaczasz nam wszystkie słowa pełne obojętności na potrzeby innych.

Panie Jezu, przyjmujący pomoc Szymona, dziękujemy Ci za tych, którzy uczą nas słów pełnych zatroskania o drugiego człowieka.

Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja VI – Pan Jezus przyjmuje pomoc Weroniki

K.: Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W.: Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Trzeba się było przecisnąć przez pełen złości tłum i ominąć prowadzących Skazańca żołnierzy. Weronika nie cofnęła się. Delikatnie otarła Twoją twarz, Panie Jezu, z potu, krwi i kurzu. Przyjmujesz z wdzięcznością ten gest miłości i przebaczasz wypowiedane przez nas słowa brutalne i złośliwe.

Panie Jezu, przyjmujący pomoc Weroniki, dziękujemy Ci za tych, którzy uczą nas wypowiadać słowa pełne delikatności i zrozumienia.

Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja VII – Pan Jezus upada po raz drugi

K.: Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W.: Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Wyczerpanie i ból krwawiących ran sprawiają, że upadasz, Panie Jezu, po raz drugi. Z twarzą zanurzoną w prochu ziemi słyszysz krzyk żołnierzy zmuszających Cię do powstania. I słyszysz wszystkie, wypowiedane przez nas słowa raniące innych, przykre, sprawiające ból. Twoje opuchnięte wargi cichutko szepcą słowa przebaczenia.

Panie Jezu, upadający pod krzyżem, dziękujemy Ci za tych, którzy uczą nas słów, które podnoszą na duchu, pomagają innym przewycięzać trudności.

Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja VIII – Pan Jezus pociesza płaczące niewiasty

K.: Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W.: Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Płacz kobiet, które stoją obok drogi, przyjmujesz, Panie Jezu, jako wyraz litości i współczucia. I nie przechodzisz obojętnie. Podchodzisz do nich i z nimi rozmawiasz. Bo w ich płaczu słyszysz wszystkie wypowiedane przez nas słowa nieszczerze, obłudne, dające nam poczucie wyższości nad innymi.

Panie Jezu, rozmawiający z niewiastami, dziękujemy Ci za tych, którzy uczą nas mówić zawsze szczerze i przyjaźnie.

Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja IX – Pan Jezus po raz trzeci upada

K.: Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W.: Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Podejście na Golgotę stawało się coraz bardziej strome i kamieniste. A sił miałeś, Panie Jezu, coraz mniej. Upadłeś i wydawało się, że już nie powstaniesz. W krzyku i złości żołnierzy usiłujących Cię podnieść, słyszałeś wszystkie wypowiedane przez nas słowa okrutne, bezlitosne, pozbawiające nadziei. I powstałeś, szepcząc w ciszy słowa przebaczenia.

Panie Jezu, kolejny raz upadający pod krzyżem, dziękujemy Ci za tych, którzy uczą nas wypowiadać słowa niosące nadzieję.

Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja X – Pan Jezus zostaje z szat obnażony

K.: Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W.: Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Ból przy obnażaniu z szat jest nie do zniesienia. Zostają otwarte na nowo wszystkie rany. Ale jeszcze większy ból sprawia Ci, Panie Jezu, to, że stajesz obnażony wobec tłumu gapiów. W ich kpinie i śmiechu słyszysz wszystkie wypowiedane przez nas bezwstydnym, brzydkim, wulgarnym słowem i żartem. I przebaczasz.

Panie Jezu z szat obnażony, dziękujemy Ci za tych, którzy uczą nas mówić pięknie, taktownie, mądrze.

Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja XI – Pan Jezus zostaje przybity do krzyża

K.: Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W.: Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Milczą usta wykrzywione bólem, gdy w ręce i nogi kaci wbijają gwoździe. W ciszy Golgoty słychać stuk młota i krótkie, obojętne komendy żołnierzy. W tej ciszy wypełnionej okrucieństwem krzyżowania dodatkowy ból sprawia Ci, Panie Jezu, każde nasze milczenie, gdy należy odważnie sprzeciwić się złu.

Panie Jezu, przybity do krzyża, dziękujemy Ci za wszystkich, którzy uczą nas odważnie i rozważnie stawać w obronie dobra.

Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja XII – Pan Jezus umiera na krzyżu

K.: Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W.: Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Postawiono krzyż. Pozostało tylko czekać na śmierć skazańca. W tym czasie najokrutniejszego konania dokonujesz, Panie Jezu, dzieła największego z możliwych - dzieła odkupienia. Otwierasz nam niebo. Wołasz do Ojca niebieskiego: „*Przebacz im, bo nie wiedzą co czynią!*”. Przebacz im, bo nie wiedzą, co mówią, wypowiadając słowa, które sądzą innych.

Panie Jezu umierający na krzyżu, dziękujemy Ci za tych, którzy nam przebaczą i uczą nas przebaczać.

Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja XIII – Ciało Pana Jezusa zostaje oddane Maryi

K.: Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W.: Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Opustoszała Golgota. Pozostali najbliżsi. Zdjęli z krzyża Twoje ciało, Panie Jezu, i delikatnie złożyli w ręce Maryi. A Ona, wpatrzona w Syna, słyszy płacz matek pielęgnujących chore i kalekie dzieci. I w imieniu Jezusa przebacza nam wszystkie słowa poniżające, pozbawione szacunku i zrozumienia, które powiedzieliśmy lub pomyśleliśmy, widząc osoby stare, chore, kalekie.

Maryjo, tuląca martwe ciało Syna, dziękujemy Ci za tych, którzy uczą nas słów pełnych szacunku i wyrozumiałości.

Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja XIV – Ciało Pana Jezusa zostaje złożone w grobie

K.: Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W.: Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Najbliżsi złożyli Twoje ciało, Panie Jezu, w grobie. Zabierasz do tego grobu wszystkie nasze słowa pełne smutku i zwątpienia, słowa przygnębiające. Bo trzeciego dnia, gdy zmartwychwstaniesz, Twój grób stanie się źródłem nadziei i radości.

Panie Jezu, Zmartwychwstały Królu wieków, dziękujemy Ci za wszystkie słowa rozgrzeszenia w Sakramencie Pokuty.

Któryś za nas cierpiał rany...

Zakończenie

Panie Jezu, nauczyłeś nas w tej Drodze krzyżowej, że miłosierne usta to te, które przebaczą. Pomóż nam przebaczać każde złe słowo, które ktoś powie do nas, i ucz nas ciągle na nowo wydobywać ze skarbca naszego serca słowa dobre, mądre, ciepłe, serdeczne, delikatne, pełne wdzięczności, przyjazne, niosące nadzieję, radosne, zatroskane o innych, pełne szacunku, piękne i prawe. Ucz nas mówić zawsze prawdę.

Panie Jezu, powiedziałaś nam na Twojej krzyżowej drodze, jakie słowa Tobie się nie podobają, ranią Ciebie i naszych rodziców, bliskich, nauczycieli w szkole, koleżanki i kolegów. My także wiele razy zostaliśmy zranieni złymi słowami innych. Pomóż nam przebaczyć.

Oddajemy Ci nasze usta. Czyń je miłosiernymi. Amen.

Błogosławieństwo.